



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1933)

76. posiedzenie
Komisji Kultury i Środków Przekazu
w dniu 4 stycznia 2011 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy budżetowej na rok 2011 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji: Kancelaria Prezydenta RP; Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji; Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego; Rezerwy celowe; Budżety wojewodów ogółem, a także plany finansowe: Funduszu Promocji Twórczości; Funduszu Promocji Kultury; Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej (druk senacki nr 1072, druki sejmowe nr 3429, 3672 i 3672-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 9 minut 30)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Piotr Andrzejewski)

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

W 2011 r. składam państwu najlepsze życzenia: owocnej działalności, zdrowia, szczęścia, wszelkiej pomyślności.

Jest wtorek, 4 stycznia 2011 r., otwieram posiedzenie komisji.

W porządku posiedzenia jest rozpatrzenie ustawy budżetowej na rok 2011 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji.

Zaczynamy od części... Proszę uprzejmie o zabranie głosu przedstawiciela Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego; witam pana, Panie Ministrze. Wstępnie rozpoznaliśmy projekt budżetu, tak więc wydaje mi się, że ograniczymy sprawozdanie – oczywiście w takim zakresie, w jakim pan minister uzna – do tych zmian, które w tym projekcie przez nas rozpoznawanym poczynił Sejm, i wysłuchamy wniosków dotyczących tego, czego spodziewa się pan minister po stanowisku naszej komisji. Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Piotr Żuchowski:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Ja może poprosiłbym pana dyrektora Kwiatkowskiego, żeby zaktualizował naszą wiedzę na temat budżetu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego...

(Głos z sali: Proszę trzymać mikrofon bliżej...)

...żeby zaktualizował dane na temat budżetu w części 24 – „Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego”, ponieważ od ostatniego posiedzenia komisji, na którym omawialiśmy budżet ministerstwa kultury, został on zwiększony. Bardzo proszę, Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Departamentu Finansowego
w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Wojciech Kwiatkowski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Szanowna Komisjo!

W trakcie prac nad projektem ustawy budżetowej resort kultury otrzymał nieco dodatkowych środków; dziś wydatki na rok 2011 w stosunku do budżetu na rok 2010 wzrastają nominalnie o 10,9%.

A zatem na co zostały przeznaczone te dodatkowe środki, bo to jest najważniejsze. Otrzymaliśmy 7 milionów zł, z tego 2 miliony zł dodatkowo na ochronę zabytków, a 5 milionów na wydatki majątkowe archiwów państwowych. Stworzono także kilka rezerw celowych w pozycjach nr 62, 67 i 68, które znacznie zwiększą nasz budżet. Pozycja nr 62 to środki na utworzenie Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia – 3 miliony zł. Pozycja nr 67 dotyczy kontynuacji prac rewaloryzacyjno-remontowych zespołu budynków klasztornych w Supraślu, na które przeznaczono 1 milion 200 tysięcy zł. Pozycja nr 68 to środki dla Zamku Królewskiego w Warszawie w związku z przewodnictwem Polski w Radzie Unii Europejskiej w drugiej połowie roku 2011, i to jest największa kwota – 6 milionów 670 tysięcy zł.

Tak jak powiedziałem, nasz budżet wzrasta prawie o 11%, to jest dobra wiadomość. Serdecznie dziękuję.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, czy ktoś z państwa ma jakieś uwagi? Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi?

(Głos z sali: Nie ma nikogo z biura.)

Nie ma nikogo z biura, ale z tego, co wiem, nie miało ono uwag, tak więc wysłuchamy ich na końcu. Te przedłożenia są pod bezpośrednią kontrolą rządu, wydaje mi się, że byłaby to sytuacja ekstraordynaryjna, gdybyśmy mieli systemowe zastrzeżenia co do struktury, charakteru i zakresu ustawy budżetowej; mam na myśli poprawność systemową, to, co leży w kompetencjach naszego Biura Legislacyjnego.

Bardzo proszę, czy członkowie komisji mają pytania?

Bardzo proszę, pan senator Sepioł.

Senator Janusz Sepioł:

Proszę o przypomnienie, jak kształtowały się wydatki na ochronę zabytków w ciągu ostatnich trzech lat. Jeśli mnie bowiem pamięć nie myli, to one co roku maleją; mniej więcej ze 140 milionów zł do 120 milionów, teraz jest trochę powyżej 50 milionów zł. To, że Supraśl coś tam dostał i Zamek Królewski – zresztą na techniczne wydatki związane z prezydenturą – nie zmienia tendencji. Chciałbym więc, żebyśmy stanęli na twardym gruncie, bo mnie pamięć może mylić – czy rzeczywiście jest tak, że wydatki na ochronę zabytków systematycznie maleją?

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Piotr Żuchowski:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Jeżeli weźmiemy pod uwagę wyłącznie to, co na ochronę zabytków przeznacza minister kultury w ramach programu „Dziedzictwo kulturowe” – w tym na ochronę za-

bytków – to rzeczywiście jest tak, jak mówi senator Sepioł. Przez ostatnie trzy lata kwoty z tego programu zostały zmniejszone z około 120 milionów zł do 70 milionów, a dzisiaj jest to około 40 milionów zł; mówię „około”, bo zapewne zamknie się to w kwocie około 40 milionów zł, zawsze bowiem wysokość tego programu w ciągu roku rośnie. Jeżeli byśmy zaś policzyli wszystkie kwoty, jakie zostały przeznaczone w latach 2009–2010 na ochronę zabytków, to pomimo tego, że zmniejszono kwoty w ramach tego programu, ogólnie te kwoty rosły, ponieważ zostały uaktywnione środki nie tylko z funduszy norweskich, lecz także z Programu Operacyjnego „Infrastruktura i środowisko” na ochronę zabytków. Tak więc jeżeli byśmy te kwoty połączyli, dodali do tego jeszcze kwotę, jaką dysponuje prezydent w ramach Narodowego Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa, to nominalnie ta kwota w ciągu roku nie maleje, a wręcz wzrasta. W przyszłym roku rzeczywiście będzie tych pieniędzy mniej, ale to jest ogólnie trudny rok pod względem budżetowym.

Ja też uważam, że na tak swoisty obszar dziedzictwa, jakim jest ratowanie zabytków, muszą być przeznaczone wyważone kwoty. Pamiętam pewne prace konserwatorskie, o których dowiadaliśmy się podczas kontroli; było przeznaczonych na nie w programie operacyjnym ponad 100 milionów zł. Muszę powiedzieć, że w niektórych obszarach Polski brakowało właściwych, wykwalifikowanych warsztatów, które z należytą jakością wykonywałyby prace konserwatorskie. Ten rynek jest charakterystyczny, trzeba pilnować pewnej jego ciągłości, umiejętnie utrzymywać w ciągu roku te warsztaty konserwatorskie, żeby funkcjonowały bezpiecznie. Te pieniądze, które zostaną przeznaczone na ochronę zabytków w roku 2011, pozwalają na stabilność w tym zakresie.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Kto z państwa ma jeszcze pytania? Nikt.

Wobec tego ja zadam pytanie, a potem będziemy składać wnioski...

Jeszcze pan senator Sepioł chciał zabrać głos. Bardzo proszę.

Senator Janusz Sepioł:

Chciałbym tylko dodać taki komentarz, że tu nie mamy do czynienia z wypadkiem przy pracy, tylko z trwałą tendencją. A właściwie z dwiema. Po pierwsze, jest to wypychanie polskich środków przez środki europejskie, czyli ktoś nas zastępuje w tym zadaniu. Po drugie, kwoty te systematycznie spadają. Jeśli chodzi o proporcje między wydatkami na przykład na odnowę Krakowa – są one stabilne, zawsze wynoszą około 10 milionów dolarów czy euro – a wydatkami ogólnokrajowymi, to zawsze wynosiła ona 1:3, a w tej chwili obniża się do 1:1. Muszę to powiedzieć – uważam taki poziom wydatków na ochronę polskiego dziedzictwa za haniebny, zwłaszcza jak popatrzymy na inne wydatki w budżecie; na przykład utrzymanie jednego sądu apelacyjnego jest mniej więcej dziesięć razy droższe niż nasze wydatki na ochronę dziedzictwa. Na utrzymanie ordynariatu polowego jest przeznaczana połowa tego, co wydajemy na ochronę zabytków w Polsce. To naprawdę są śmieszne kwoty i dalej jest to problem. Uważam, że nasza komisja nie może przejść nad tym do porządku dziennego.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

W związku z tym ja mam jeszcze jedno pytanie, może marginalne, bo dotyczy zwiększenia albo zintensyfikowania działalności muzealnej; w tej wersji projektu był to jeden z priorytetów. Czy tu jest dosyć precyzyjnie określony tylko zakres przedmiotowy, czy też mamy w rezerwie budżetowej określone kwoty?

Drugie pytanie jest związane z dosyć istotną kwestią, która w tej chwili ma już być może aspekt polityczny, ale ona jest merytoryczna. W 2009 r. z ówczesnym marszałkiem Komorowskim byłem w Smoleńsku – tam jest kościół zbudowany przez Polaków, zajęty przez Rosjan. Ten obiekt się wali, oni mówią, że mogą ten zabytek – budowany przez Polaków jeszcze w okresie napoleońskim – nawet oddać. Jest też wspianiała kaplica grobowa rodziny Komorowskich, naszego prezydenta, która przez dwa lata służyła za mieszkanie tamtejszemu proboszczowi. Z moich rozeznań wynika, że nie powinno to być przedmiotem zainteresowania Kancelarii Prezydenta RP – zwłaszcza, że miałoby to charakter bardzo osobisty – tylko Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W jakim zakresie możemy ewentualnie uruchomić rezerwę budżetową? Nie widziałem tej pozycji w żadnym wykazie, ani w kontekście ochrony dziedzictwa, ani zabytków, wydaje mi się jednak, że w związku z tym wszystkim, co się dzieje wokół katastrofy smoleńskiej – to jest mój osobisty pogląd, ale proszę o rozważenie tego – najlepszym pomnikiem byłoby odzyskanie i rewaloryzacja tego polskiego kościoła w Smoleńsku. To są moje pytania – jedno bardziej ogólne, drugie bardziej szczegółowe. Dziękuję bardzo.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Piotr Żuchowski:**

Szanowni Państwo, jeśli chodzi o finansowanie muzeów, to są tu dwa obszary problemowe. Pierwszy to bieżąca działalność muzeów i jej finansowanie. A drugi to propozycje wieloletnich programów rządowych dotyczące budowy nowych muzeów. Jeśli chodzi o bieżącą działalność, to w budżecie, który przedkładamy, jest realny nominalny wzrost wydatków na muzealnictwo. Różnie się to rozkłada w różnych muzeach, ale podeszliśmy do problemu bardzo pragmatycznie, ponieważ nasze muzea rozwijają się też pod względem powierzchni, wielkości ekspozycji. I te muzea, w których zwiększył się metraż, w tym roku dostały zdecydowanie większe kwoty. Jako przykład placówki, której budżet wzrósł znacznie, podaję Muzeum Narodowe w Poznaniu – po zakończeniu inwestycji z funduszy norweskich w pałacu w Rogalinie otwiera ono nowe ekspozycje. Te kwoty zostały rozdzielone punktowo, z dużym rozsądkiem, tak więc, jeśli chodzi o muzea, to nastąpiło zwiększenie budżetu. Chociaż oczywiście muzealnicy cały czas podkreślają, że pieniędzy jest zbyt mało. Jednak gdybyśmy chcieli spróbować rozwiązać ten problem, to musielibyśmy rozmawiać o całym kształcie polskiego muzealnictwa i o jego problemach.

Jeśli zaś chodzi o WPR, czyli wieloletnie programy rządowe, to muzea polskie – przepraszam za kolokwializm – nie załapały się na środki z Programu Operacyjnego „Infrastruktura i środowisko”, ponieważ wtedy, kiedy te pieniądze dzielono, projekty nie były przygotowane właściwie, nie były na odpowiednim etapie inwestycyjnym. Dzisiaj na posiedzeniu rządu będzie dyskutowana sprawa uruchomienia wieloletniego programu rządowego „Budowa Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku”. Szukamy na to pieniędzy – mówię wprost. Jest ogromny problem, ponieważ minister finansów

mówi, że tę część pieniędzy przeznaczoną na wkład minister kultury musi znaleźć we własnym budżecie. Jaki mamy budżet, to widzimy, więc koło się zamyka. Z drugiej strony nie mamy wątpliwości, że z wielu względów, ale również ze względu na dobrze pojętą politykę historyczną II wojna światowa w przypadku Polski jest wyjątkową cezurą i nasza wersja, polska wersja – a muzeum miało przedstawić naszą ideologię II wojny światowej – byłaby niezwykle istotna. Z naszych badań przeprowadzonych na etapie przygotowywania tego WPR wynika, że trójkąt tworzony przez Malbork, Frombork, Trójmiasto jest bardzo chętnie odwiedzany przez turystów zagranicznych, tak naprawdę po Krakowie jest to drugi ośrodek ogromnej ekspansji... intensywnie zwiedzany przez ludzi przyjeżdżających głównie z Europy, bo chodzi tu o europejskiego turystę. Muzeum II wojny światowej miało być swego rodzaju wykładnią najnowszej historii. Ja głęboko wierzę, że pomimo tych problemów finansowych zostanie to rozstrzygnięte i ten WPR ruszy. Cały czas jest przygotowywany WPR „Muzeum Historii Polski”, ale jak wiemy jest to na etapie rozstrzygnięcia konkursu architektonicznego.

Przygotowujemy się do nowej perspektywy finansowej w odniesieniu do środków europejskich, ponieważ chodzi o kwoty, których w żaden sposób nasz budżet nie udźwignie. Ale ogólnie chcę powiedzieć, że w przypadku muzealnictwa rok 2011 nie jest zły i jeżeli popatrzylibyśmy na wskaźniki rocznych wzrostów, okazałoby się, że do muzeów trafi proporcjonalnie dużo więcej pieniędzy niż w poprzednich latach.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Rozumiem, że mówimy o liczbach bezwzględnych i względnych. Gdybyśmy natomiast w toku debaty budżetowej w Sejmie chcieli zarezerwować jakieś kwoty – bo rozumiem, że to nie było rozważane jako program pilotowany przez ministerstwo – to ewentualnie w porozumieniu z Rosjanami, bo mamy przecież tutaj również rezerwę celową na Centrum Polsko-Rosyjskiego...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Piotr Żuchowski: Przepraszam, zapomniałem o tym kościele w Smoleńsku.)

Tak, a to jest istotny problem.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Piotr Żuchowski:**

Do nas ten temat nie trafił – przynajmniej do mnie, jako generalnego konserwatora – w żadnej postaci. My mamy program „Ochrona dziedzictwa kulturowego za granicą”, który jest przeznaczony do tego typu spraw. Polega on na tym, że odpowiedni podmiot... bo takie rzeczy można przeprowadzić tylko we współpracy z podmiotami zagranicznymi. Jeżeli nie mamy właścicielstwa...

(Przewodniczący Piotr Andrzejewski: Oczywiście.)

...to ktoś musi składać wnioski i te rzeczy są realizowane, ale ja muszę zobaczyć, jak to wygląda i ewentualnie...

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Bardzo proszę, Panie Ministrze, o zainteresowanie się tą sprawą, bo ewentualnie jeszcze w trakcie debaty budżetowej moglibyśmy do części 83 – „Rezerwy celowe”

coś wpisać; to może być zużytkowane na ten cel, ale nie musi. Gdyby zaś był pan łaskaw, to prosiłbym, żeby się pan zainteresował tą sprawą, konserwator zabytków też, bo szczególną rolę, kompetencją Senatu jest ochrona dziedzictwa polskiego za granicą i dlatego pozwalam sobie panu zwrócić na to uwagę.

Bardzo proszę, pani senator Barbara Borys-Damięcka.

Senator Barbara Borys-Damięcka:

Wrócę do sprawy tego kościoła, bo ja też znam ten problem. Otóż zwracam uwagę, że przede wszystkim tam są niewyjaśnione bardzo skomplikowane sprawy własności. Nie było żadnego entuzjazmu, że tak powiem, ze stron władz miejscowych, jeśli chodzi o przekazanie go. Dosyć długo toczyły się wyłącznie wstępne rozmowy i bez przerwy wynikały jakieś trudności. Pamiętam z tej wizyty, o której mówił pan senator – ja też brałam udział w tej delegacji – że konsul uczestniczący w niej zobowiązał się do zainteresowania się tą sprawą i zebrania więcej danych na temat własności: do kogo to należy, kto ma do tego prawa, co tam się mieści, bo tam były archiwa...

(Przewodniczący Piotr Andrzejewski: Magazyny...)

...magazyn archiwów, z tego co pamiętam...

(Przewodniczący Piotr Andrzejewski: Tak, tak...)

Tak więc jeżeli ministerstwo kultury nie dostało żadnego sygnału z tamtej strony, to myślę, że pierwszy krok – gdybyśmy mieli to rozpoznać – należy do ambasady lub konsulatu, który powinien zrobić dokładne rozpoznanie, zebrać jakieś dokumenty związane z przeszłością tej budowli. Dopiero wtedy możemy o czymkolwiek rozmawiać. Wydaje mi się bowiem, że nie bardzo można planować remont, nie mając pewności, co remontujemy i dla kogo. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję bardzo. Panie Ministrze, rozumiem, że dla pana jest to nowy temat, dlatego prosiłbym tylko o zainteresowanie się tym, także premiera, ponieważ być może jest to rozwiązanie najbardziej celowe pod względem politycznym w tej chwili. A jeśli chodzi o te magazyny, to oni są... ksiądz proboszcz, który mieszkał prawie dwa lata w kaplicy Komorowskich, bo nie miał gdzie – kościół jest zajęty – mówił o katastrofalnym stanie. Kiedy rozmawiałem z nim na ten temat, to mówił, że władze lokalne byłyby nawet w stanie go oddać, bo to się wali, praktycznie niedługo będzie to ruina, bo tam wszystko to zacieka i nawet nie spełnia wymogów dla ochrony archiwów. A ten kościół w Smoleńsku jest piękny...

(Senator Barbara Borys-Damięcka: Olbrzymi...)

...olbrzymi zresztą. Mógłby być wielofunkcyjny, myślę tu również o tym Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia – byłoby to dosyć interesujące, gdyby tam była ich siedziba. Oczywiście to nie mnie decydować, ale sprawa jest i delikatna, i paląca. Wydaje mi się bowiem, że nadanie temu odpowiedniego impulsu jest również i w interesie pokoju społecznego, bo chyba wszyscy się zgodzą, że jest to w tej chwili może najważniejszy sposób upamiętnienia także katastrofy.

Witam naszego znakomitego gościa i mentora, pana przewodniczącego Komisji Ustawodawczej, dawniej regulaminowej. Głos zabierze pan przewodniczący senator Zientarski. Bardzo proszę.

Senator Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Zgodnie z regulaminem każdy senator ma prawo aktywnego uczestnictwa i składania wniosków...

(Przewodniczący Piotr Andrzejewski: Tylko wnioski, nie głosowanie...)

...tak, poza głosowaniem.

Sam jestem zasłużonym działaczem kultury, w związku z tym poczuwam się do uczestnictwa w tym posiedzeniu komisji i dyskusji budżetowej oraz do złożenia wniosku.

Jak państwo wiecie, dzięki naszej zmianie finansowania partii politycznych – w wysokości 50% – zwolniły się środki; ponad 60 milionów zł. Różne są pomysły na zagospodarowanie tych środków. Ja uważam, że te środki powinny być przeznaczone właśnie na dziedzictwo narodowe.

(Głos z sali: A nie dla emerytów?)

To ja tak uważam, moim zdaniem na dziedzictwo narodowe. Tym bardziej że ta sytuacja jest... nie myślę o bieżącej działalności, tylko o planach ministerstwa, jeśli chodzi właśnie o muzea, o upamiętnienie dziedzictwa. Proszę państwa, sprawy bytu – chyba nie trzeba nikogo przekonywać, emerytów także – to są sprawy wieloletnie, związane z kryzysami itd. Jeśli zaś zaprzepaścimy naszą aktywność, nasze działania w tej dziedzinie, to straty będą niepowetowane. I myślę, że nikogo nie trzeba przekonywać – i historia Polski wyraźnie to dowiodła – że na kulturze, na tożsamości narodowej, na pamięci narodowej, prawdziwej pamięci, nie możemy oszczędzać. Dlatego ja składam wniosek, ażeby kwotę 30 milionów zł przekazać Ministerstwu Kultury i Dziedzictwa Narodowego na muzealnictwo, tylko nie na tę...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...na ochronę, na muzealnictwo, tylko – co powiedział pan minister – nie na bieżącą działalność, a na inwestycje. I składam taki formalny wniosek.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję bardzo.

Czy biuro...

Jeszcze pan senator?

(Senator Krzysztof Piesiewicz: Ja się przyłączam.)

Czyli to będzie panów wniosek – członka komisji i pana przewodniczącego Komisji Ustawodawczej.

(Senator Piotr Zientarski: Tak.)

Oczywiście poddamy go pod głosowanie. Ja też uznałem, że cel jest właściwy. Jak rozumiem, pan minister nie zajmuje na razie stanowiska, bo to i tak zależy od ministra finansów i od rządu. Biuro Legislacyjne proszę o odnotowanie tego wniosku, będziemy go musieli poddać pod głosowanie.

Czy ktoś z państwa ma jeszcze pytania, jeśli chodzi o uchwaloną część budżetu dla działu nr 921 „Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego” w części 24...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...część 24 jeszcze nie, na razie dział 921? Nie ma.

Czy są inne wnioski? Czy są jakieś państwa głosy związane z zajęciem stanowiska na temat budżetu, jego oceny? Czy chcecie państwo coś dodać? Nie.

(*Senator Barbara Borys-Damińska: ...na poprzednim spotkaniu...*)

Bardzo proszę, pan minister zabierze głos.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Piotr Żuchowski:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Na ostatnim posiedzeniu komisji rozmawialiśmy o finansowaniu naszych zadań związanych z kulturą i z dziedzictwem za granicą. Obiecywałem wtedy, że przygotujemy odpowiednią informację i to zostało zrobione, pan dyrektor przedłoży każdemu z członków komisji takie tabelaryczne układy.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Bardzo proszę, pani sekretarz, proszę wziąć od pana dyrektora i przekazać członkom komisji...

(*Senator Andrzej Grzyb: Szanowny Panie Przewodniczący...*)

Bardzo proszę, w kwestii merytorycznej czy formalnej?

(*Senator Andrzej Grzyb: Merytorycznej.*)

W kwestii merytorycznej zabierze głos pan senator wiceprzewodniczący Andrzej Grzyb. Proszę.

Senator Andrzej Grzyb:

Szanowny Panie Przewodniczący, czy w tej sytuacji – po postawieniu wniosku o przekazanie dodatkowych 30 milionów zł – nie należałoby spytać pana ministra kultury, czy wystarczy nazwanie tego muzealnictwem, czy przypisanie tego do muzealnictwa, czy też należy przeznaczyć to na konkretny cel?

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Proszę.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Piotr Żuchowski:**

Ja myślę, że przypisanie tego do rozdziału „Muzea” absolutnie wystarczy i jest jednoznacznym ukierunkowaniem. Należy tylko zaznaczyć, jak podkreślił pan senator, że środki są przeznaczone na...

(*Głos z sali: Na wydatki inwestycyjne...*)

...na wydatki inwestycyjne w zakresie muzealnictwa, czyli nie na działalność bieżącą, ale na wydatki inwestycyjne...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Ja bardzo dziękuję za ten wniosek. Tyle mogę teraz powiedzieć.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Andrzej Grzyb:

Zatem, Panie Przewodniczący, należałoby dopisać do tego wniosku, że jest to przeznaczone tylko i wyłącznie na wydatki inwestycyjne w tym dziale.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

To bardzo proszę... Gdzie jest nasze Biuro Legislacyjne, które przygotowuje wniosek? Trzeba doprecyzować, że to jest przeznaczone tylko na wydatki inwestycyjne.

(Głos z sali: Tak jak pan minister tu przedstawił.)

Chodzi o to, żeby ten wniosek został precyzyjnie ulokowany w całej strukturze budżetowej. Tym bardziej że pytanie jest skierowane raczej do ministra finansów – a do ministra kultury w jakimś zakresie – i dlatego będziemy pytać ministra finansów, w jakim zakresie obietnice zastąpienia dotychczasowego budżetu budżetem zadaniowym zostały zrealizowane podczas projektowania i uchwalania tego budżetu. Ale to takie *reservatio mentalis*.

Dziękuję panu senatorowi Andrzejowi Grzybowi za doprecyzowanie tego zagadnienia. Czy ktoś z państwa ma na ten temat jakieś zdanie, którym chciałby się z nami podzielić? Nie.

Istnieją dwie możliwości: albo będziemy głosować nad całością budżetu, albo będziemy głosować nad poszczególnymi częściami. To jest nowy wniosek, czy zatem państwo uważacie, że należy go...

(Głos z sali: Z poprawką...)

Wiem, tak więc proponowałbym, żebyśmy teraz przegłosowali poprawkę, a później, na końcu całość budżetu, bo jest jeszcze parę pozycji – i Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, i Kancelaria Prezydenta RP. Czy zgadzacie się państwo, że możemy przegłosować tę poprawkę od razu?

(Senator Barbara Borys-Damięcka: Tak.)

Wobec tego przystępujemy do głosowania. Biuro Legislacyjne proszę o przytoczenie w całości charakteru i zakresu poprawki.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Danuta Drypa:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja postaram się tak na gorąco przedstawić intencję pana przewodniczącego, później zaś, już na spokojnie, przygotuję dokładną poprawkę.

(Przewodniczący Piotr Andrzejewski: Tak jest, tak zrobimy. Jednocześnie zestawimy to z całością układu budżetowego.)

Tak więc poprawka polegałaby na tym, że w części 24 w dziale 921 w rozdziale 92118 „Muzea” dodaje się kwotę na wydatki inwestycyjne w wysokości 30 milionów zł i jednocześnie w części dotyczącej partii politycznych zmniejsza się odpowiednią pozycję o 30 milionów zł.

(Przewodniczący Piotr Andrzejewski: Tak na oko...)

Tak.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

W porządku.

Możemy głosować?

Kto jest za przyjęciem tego projektu? (8)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Tak więc poprawka została przyjęta.

Czy pan minister chciałby jeszcze jakoś to podsumować?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dziękuję, Panie Ministrze.

Proszę państwa, następnym problemem jest część budżetowa 85 – „Budżety wojewodów ogółem” mieszcząca się w zakresie działu „Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego”. Czy są jakieś wnioski w tym zakresie odnośnie do budżetu? Nie.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Tak... ale to jeszcze zobaczymy. Gdybyście jednak państwo mogli zostać do końca posiedzenia, nawet jeżeli macie inne obowiązki, bo wtedy poproszę, żeby ktoś z członków komisji był sprawozdawcą, jeśli chodzi ogólnie o tę naszą część, na jutrzejszym posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów Publicznych.

Przechodzimy do kolejnej kwestii – Fundusz Promocji Twórczości. Czy są jakiegokolwiek uwagi...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Załącznik nr 6 – plan finansowy Funduszu Promocji Kultury. Czy są uwagi, czy mamy dążyć ten temat?

Bardzo prosimy...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Tak, to tutaj.

Kolejny punkt – Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dalej – Polski Instytut Sztuki Filmowej.

Następny punkt – Środki z Unii Europejskiej w zakresie działania komisji.

Wygląda na to, że nie ma uwag.

Wobec tego wracamy do początku, bo jest już przedstawiciel Kancelarii Prezydenta RP. Część budżetowa 01 – „Kancelaria Prezydenta RP”, rozdział 92123 „Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa”. Proszę uprzejmie, Pani Dyrektor. Czy są jakieś dalsze uwagi?

Witam pana prezesa, witam państwa i zapraszam do zabierania głosu. Jesteśmy punktualnie, zdaje się... Tym samym kończymy poprzednią część.

Czy są jakieś uwagi, jeśli chodzi o Kancelarię Prezydenta RP?

**Dyrektor Biura Finansowego w Kancelarii Prezydenta RP
Grażyna Druś:**

Ja mam jedynie prośbę, żeby włączyć propozycję Krakowa dotyczącą dotacji w wysokości 42 milionów zł na rewaloryzację zabytków tego miasta. Jest to kwota ustalona na poziomie wydatków w 2010 r., częściowo także w 2009 r. Na początku planowano trochę więcej, potem, jak była nowelizacja ustawy, to zmniejszono tę kwotę

do 42 milionów zł. Kancelaria Prezydenta RP jest pośrednikiem, jeśli chodzi o prośbę Krakowa o utrzymanie tej dotacji w takiej właśnie wysokości. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję bardzo. Jak rozumiem, nie ma wniosków korygujących, jeśli chodzi o tę pozycję? Kończymy zatem ten temat.

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze...

Bardzo proszę, teraz Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. Witam pana prezesa, witam członków rady i cały zespół. Cieszę się ogromnie z tego, że możemy przystąpić jednocześnie do oceny uchwalonego budżetu w tym zakresie. Wstępnie debatowaliśmy nad projektem, dlatego najbardziej dla nas miarodajne jest w tej chwili zrelacjonowanie, w jakim zakresie ustawa budżetowa różni się od projektu, czy się nie różni, jakie nastąpiły zmiany w porównaniu z projektem i jakie są wnioski ze strony pana przewodniczącego i rady.

Bardzo proszę.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji

Jan Dworak:

Dzień dobry. My także witamy Izbę Wyższą parlamentu, już raz mieliśmy okazję się spotkać. W tej chwili, żeby już nie przedłużać wstępu, powiem tylko, że w porównaniu ze zgłoszeniem Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji zostały dokonane cięcia w ustawie budżetowej na kwotę 2 milionów 700 tysięcy zł. To jest dość duże zmniejszenie, niemniej rada otrzyma około 2 milionów zł więcej, niż w roku ubiegłym, więc jest pewien progres. Wprawdzie nie jest to taki progres, który pozwalałby radzie wykonywać wszystkie zadania, zwłaszcza te, które są przewidziane w związku z implementacją dyrektywy unijnej, w związku z wejściem w życie – najprawdopodobniej – ustawy cyfryzacyjnej, niemniej jest to pewien postęp; nie można mieć wszystkiego, to rozumiemy.

Kwestią dla nas niesłychanie bolesną... nawet nie tyle bolesną, bo przecież nie o uczucia tu chodzi, ile bardzo trudną jest to, że w ramach tego zmniejszenia o 2 miliony 700 tysięcy zł w KRRiT zostały zmniejszone wynagrodzenia osobowe o ponad 300 tysięcy zł w porównaniu do ubiegłego roku. Tak więc zwiększono nam budżet – nie tak, jak oczekiwaliśmy zgodnie z potrzebami, ale jednak zwiększono – jeśli zaś chodzi o wynagrodzenia osobowe, to zostały one zmniejszone. Jest to kwestia bardzo trudna dla nas do przyjęcia, ponieważ oznacza to, że trzeba będzie zmniejszyć zatrudnienie w radzie mniej więcej o pięć etatów w porównaniu do roku ubiegłego, a zadań jest zdecydowanie więcej.

To w największym skrócie tyle, nie chciałbym się rozwodzić nad detalami. Wyobrażalibyśmy sobie, że kwestia wynagrodzeń osobowych nie będzie tak drastycznie przeszkadzała nam w wykonywaniu naszych zadań w bieżącym roku.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Widzę, że jest pan senator, nasz kolega, członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji...

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji

Stefan Pastuszka:

Oczywiście to, co powiedział pan przewodniczący, to jest takie minimum, które zapewniałoby w miarę prawidłowe funkcjonowanie KRRiT. Weźmy jednak pod uwagę obowiązki wynikające z realizacji misji przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji – a ma między innymi zadania w zakresie edukacji, wdrażania nowych technologii – i konsekwencje wynikające z implementacji dyrektyw Unii Europejskiej. Otóż byłoby bardzo dobrze, gdyby Wysoka Komisja uwzględniła większe możliwości pozytywnej korekty decyzji sejmowej komisji, bo pan przewodniczący w swojej wielkiej skromności wypowiedział się w sposób bardzo delikatny, ale ja mam świadomość tego, że w sercu jest przekonany o czym innym i dlatego apeluję o – w miarę możliwości – pozytywną korektę decyzji sejmowej komisji w odniesieniu do KRRiT. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, kto ma pytania? Myślę, że i Biuro Legislacyjne, i my wszyscy będziemy jeszcze mieli możliwość składania stosownych wniosków.

Rozumiem, że chodzi o ten temat?

(Senator Barbara Borys-Damięcka: Tak.)

Pani Barbara Borys-Damięcka, proszę uprzejmie.

Senator Barbara Borys-Damięcka:

Ja mam pytanie do pana przewodniczącego. Rozumiem, że tego zmniejszenia dokonała sejmowa komisja. Czy możemy usłyszeć, jaka była motywacja, jeśli chodzi o zmniejszenie tego wynagrodzenia osobowego o 300 tysięcy zł? Czym to motywowano?

(Przewodniczący Piotr Andrzejewski: 2 miliony 700 tysięcy zł.)

Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji

Jan Dworak:

Tak, cały budżet zmniejszono o 2 miliony 700 tysięcy zł – to jest dużo. Jeśli zaś mówimy o wynagrodzeniach osobowych, to jest kwota 320 tysięcy zł. Powiem wprost – nie znam motywacji, znam tylko zapis z posiedzenia tej komisji, który był taki sumaryczny; odnosił się do kilku instytucji, między innymi do Kancelarii Prezydenta RP, do urzędu Rzecznika Praw Obywatelskich, Instytutu Pamięci Narodowej i właśnie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Znam tylko suchy zapis mówiący o tym, że należy zmniejszyć te kwoty. Tak więc nie potrafię się odnieść do tego pytania rzeczowo, wydaje mi się, że to się odbywało w sposób taki, powiedziałbym, sumaryczny.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję.

Teraz oddaję głos panu senatorowi Januszowi Sepiołowi. Bardzo proszę.

Senator Janusz Sepioł:

Czy pan przewodniczący widzi możliwość przełożenia jakichś środków wewnątrz, w strukturze wydatków KRRiT, w ramach ogólnej puli, tak żeby powiększyć wydatki na wynagrodzenia?

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję.

Proszę uprzejmie.

Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji

Jan Dworak:

Przepisy na to nie zezwalają, to są sztywne wydatki i my nie możemy zwiększyć wydatków na wynagrodzenia osobowe...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Senator Janusz Sepioł: Chodzi o to, żeby w wyniku naszej decyzji – tutaj, na posiedzeniu komisji – zostały zmienione te proporcje.)

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Czy istnieje możliwość przesunięcia tego w budżecie?

Bardzo proszę.

Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji

Jan Dworak:

Musielibyśmy przesunąć część kwoty przeznaczonej na remont siedziby przy ulicy Sobieskiego. To jest taka kwota, która pozwoliłaby nam na pokrycie wydatków osobowych. Ten remont musiałby się opóźnić.

Senator Janusz Sepioł:

Ten remont jest rozłożony na wiele lat i już opóźniony, więc jeżeli państwo uważacie, że to rozwiązałoby sytuację, to możemy taką poprawkę zgłosić.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Tak, tylko trzeba by było taką poprawkę przygotować, bo dzisiaj musielibyśmy już ją przegłosować. Ewentualnie możemy ją uzgodnić z panem przewodniczącym i z radą i przygotować na posiedzenie plenarne, bo ja przypominam, że my w tej chwili opiniujemy. Jutro będzie w tej sprawie posiedzenie Komisji Budżetu i Finansów Pu-

blicznych, na które mamy przygotować naszą opinię, będzie także debata nad budżetem, podczas której będą składane wnioski. Zatem jeżeli mamy jako komisja przygotować na jutro opinię w tej sprawie, to musimy mieć to już sprecyzowane, jeśli to ma być petryfikowane w budżecie. To nie mogą być pobożne albo mniej pobożne intencje. Tak więc musimy przyjąć jakąś procedurę.

Oddaję głos panu senatorowi Andrzejowi Grzybowi.

Senator Andrzej Grzyb:

Szanowny Panie Przewodniczący, myślę, że należałoby zgłosić poprawkę, która mówiłaby o powiększeniu budżetu Krajowej Rady o 320 tysięcy zł z pokryciem w rezerwie budżetowej, bo tak szybko nie znajdziemy innego rozwiązania.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Poddamy to pod głosowanie.

(Senator Barbara Borys-Damięcka: To jest również mój wniosek.)

Biuro Legislacyjne proszę o przygotowanie stosownej poprawki.

Bardzo proszę, oddaję głos panu senatorowi Wojciechowi Skurkiewiczowi.

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja chciałbym tylko moim przyjaciołom z Platformy Obywatelskiej przypomnieć pewne fakty...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Gdybyście państwo głosowali zgodnie z sugestiami Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, której przewodniczył pan Kołodziejski, to zapewne remontu budynku przy ulicy Sobieskiego w tej chwili nie byłoby. Ten remont – i tutaj patrzę na panią Borys-Damięcką – zakończyłby się już dawno. Nie byłoby problemu wciąż pomniejszającego się budżetu Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Pan przewodniczący zapewne to przeanalizował i jeśli byłby łaskaw przedstawić komisji... zresztą chyba nawet nie ma takiej potrzeby, bo państwo sobie zdajecie sprawę z tego, jak lawinowo kurczył się w ostatnich trzech latach budżet Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Wydaje mi się, że nie była to niczyja zasługa, poza rządzącą koalicją Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego. Mówimy o większych środkach – ja oczywiście jestem za – ale czy kwota 300 tysięcy zł załatwi sprawę? Budżet Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji i tak jest mizerny i kulawy. Wobec wielu obowiązków, które to ciało konstytucyjne na siebie przyjmuje, opieszałości innych instytucji – na przykład Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego – w dziedzinie cyfryzacji, budżet Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji zdecydowanie powinien być zwiększony, nie tylko o koszty osobowe w wysokości 300 tysięcy zł, bo w całym budżecie tej instytucji to kropla w morzu potrzeb. Dlatego też trzeba na sprawę spojrzeć kompleksowo, nie tylko na kwestie osobowe, lecz także na inne działy. Nie może być tak, że będziemy tylko działać doraźnie. Trzeba mieć też jakąś wizję.

Ja myślę, że przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji na jednym z najbliższych posiedzeń przedstawi swoją wizję funkcjonowania tego ciała nie w

kontekście jednego roku budżetowego, ale być może całej kadencji, bo ja jako senator Rzeczypospolitej i członek senackiej komisji kultury tego oczekuję. Krajowa rada funkcjonuje już pół roku, a my... Oczywiście ten półroczny rozruch jest szczególnie ważny, ale myślę, że mamy już w tej chwili prawo do tego, aby poznać plany i wizje sprawowania tego urzędu przez najbliższe lata kadencji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Głos zabierze pani senator Barbara Borys-Damięcka. Proszę.

Senator Barbara Borys-Damięcka:

Dziękuję bardzo za to polityczne przemówienie, które mija się z celem naszego posiedzenia i tym, co mamy załatwić. Mogę tylko panu odpowiedzieć, żeby zakończyć część polityczną, że poprzednia Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji – co zostało udokumentowane i przedstawione tej krajowej radzie podczas sprawozdania – nie dopełniała ustawowych zasad i zadań, ale ja nie wracam do tego, bo nie ma tamtej rady. Pan dokładnie to wie, bo wielokrotnie prosił o wyartykułowanie tych przykładów i zarówno na posiedzeniu komisji, jak i na posiedzeniu plenarnym ja te przykłady cytowałam. Ponieważ pan zaadresował część swojej wypowiedzi do mnie, to pozwoliłam sobie odpowiedzieć.

Różnica, proszę pana – chodzi o swego rodzaju „roszczenia” – między poprzednią krajową radą a obecną polega na tym, że pan przewodniczący, przedstawiając budżet, powiedział o tym, że dokonano poważnych cięć, niemniej w ramach tych cięć KRRiT tak ułożyła poszczególne wydatki, że deklaruje możliwość rozpoczęcia działań w ramach tego budżetu. Jeżeli pochylamy się nad kwestią 320 tysięcy zł na wynagrodzenia osobowe, to głównie dlatego, że obecna Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji ma nowe obowiązki, których nie miała poprzednia. Przede wszystkim chodzi o konkursy – nie wiem, czy są na półmetku, ale jeszcze dużo nas czeka, jeśli o to chodzi, a to są rzeczy kosztowne – i właśnie o cyfryzację, która spadnie na obecną radę, a nie na poprzednią. I dlatego potrzebni są przede wszystkim fachowcy, bo z deklaracji krajowej rady wiem, że stawia na fachowców we wszystkich zadaniach, których się podjęła. Prawdopodobnie nie powiedzie się nam walka o przywrócenie całej sumy, 2 milionów zł, z powodów zasadniczych, ale nie my ją zmniejszyliśmy. Jednak na poprzednim spotkaniu, co jest zaprotokołowane, stwierdziliśmy wszyscy, że ten budżet, jeśli chodzi o poszczególne działy, jest ułożony bardzo rozważnie i dobrze. I dlatego w dyskusji nie mieliśmy żadnych zastrzeżeń, tylko przyjęliśmy te propozycje, jakie KRRiT złożyła, o czym przypominam.

Ponawiam wniosek postawiony poprzednio przez pana senatora, który jest również moim wnioskiem, o przywrócenie na wydatki osobowe sumy 320 milionów zł... Użyję argumentów, o których tutaj była mowa – zostały postawione nowe zadania, takie jak cyfryzacja i przeprowadzenie konkursów oraz inne zadania, które na siebie wzięła krajowa rada. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję, Pani Senator.

Bardzo proszę...

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Szanowna Pani Senator, jeżeli się snuje jakieś insynuacje i pomówienia w stosunku do osób, które nie mają możliwości się obronić, to jest to bardzo niesmaczne, a pani akurat to uczyniła.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Gdyby pani zechciała przeanalizować budżet Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji dogłębnie, to pewnie zauważyłaby pani, że tegoroczny i na przykład ubiegłoroczny tak diametralnie się nie różnią. Wspomniała szanowna pani o tym, że należałoby zatrudnić fachowców w związku z konkursami. Trzeba było pomyśleć o tym w momencie, gdy była debatowana ustawa wprowadzająca konkursy – wtedy należało zwiększyć środki finansowe, bo było wiadomo, i ja to mówiłem, że procedura konkursowa nie ograniczy się do miesiąca czy dwóch, tylko będzie rozłożona w czasie. A państwo negowaliście i wyśmiewaliście to, o czym mówiłem z mównicy senackiej.

Mówimy o zatrudnianiu fachowców, a ja jestem przekonany, że ci fachowcy już zostali zatrudnieni i chciałbym uzyskać informację od przewodniczącego KRRiT, jak w ostatnim półroczu przedstawiały się kwestie personalne. Najbliższy czas na pewno będzie trudny, bo będzie to się wiązało z odszkodowaniami dla osób, które zostały zwolnione z pracy. Ile osób zostało wymienionych w Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji w biurze, czy w ogóle były takie zmiany, czy też nie? Czy możemy uzyskać taką informację? Ile to kosztowało Krajową Radę Radiofonii i Telewizji? Chciałbym uzyskać informację, czy przypadkiem te 300 tysięcy – które pani postuluje, żeby wprowadzić – nie będą szły na odszkodowania dla zwalnianych pracowników, bo to też się mieści w tym worku. Oczekuję takiej informacji i chciałbym ją uzyskać.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Po to jest to posiedzenie, żeby pan senator mógł ją uzyskać.
Bardzo proszę, Panie Prezesie, może pan od razu odpowie.

**Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji
Jan Dworak:**

Chętnie odpowiem. Oczywiście nie jestem przygotowany do odpowiedzi detalicznej, ale postaram się być jak najbardziej konkretny. W każdej chwili jesteśmy gotowi przyjąć zaproszenie senackiej komisji i przedstawić nasz program działania. Mogę tylko powiedzieć, że właśnie kończymy prace nad dokumentem, który nazywa się „Strategia Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji”, w którym na najbliższe trzy lata zostaną rozpisane wszystkie dające się ująć procesy, którymi krajowa rada musi zarządzać, zjawiska, które musi kontrolować; to będzie dokument powszechnie dostępny. On już jest na tyle konkretny, że w każdej chwili jesteśmy gotowi ten nasz plan pracy tutaj przedstawić.

Jeśli chodzi o koszty związane z wymianą KRRiT, to była to decyzja polityczna podjęta przez Sejm, Senat i prezydenta – oczywiście ponosimy te koszty; może panie pomogą mi powiedzieć, jakie. Jeśli zaś chodzi o wymianę pracowników, to praktycznie takiej istotnej wymiany nie było – został wymieniony dyrektor biura, czyli tak zwany dyrektor generalny krajowej rady; po analizie i ocenie pracy poprzedniego został za-

trudniony następny, a właściwie następna, bo to jest pani. Kwota związana ze zmianami wśród członków krajowej rady to 238 tysięcy zł...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Tak więc nie było żadnych głębokich zmian, zostali zaś doproszeni doradcy, eksperci przewodniczącego; to jest kilka osób stosunkowo nisko ryczałtowo opłacanych, pracujących w poczuciu wagi zadań, które mają spełnić. Na czele tego zespołu stoi Karol Jakubowicz. To są kwoty – oczywiście mogę je tutaj przytoczyć – symboliczne dla tych ludzi. W skrócie to tyle.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Panie Prezesie, rozumiem, że gdyby były jakieś szczegóły, to w razie czego będzie je można uzyskać na piśmie.

(Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Jan Dworak: Oczywiście, tak.)

Kontynuuje pan senator Wojciech Skurkiewicz.

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Panie Przewodniczący, wobec tego ja mam pytanie, czy w budżecie krajowej rady zostały zapisane środki finansowe związane z cyfryzacją, a jeśli tak, to w jakiej wysokości. Odczuwam bowiem cały czas pewien niesmak, bo Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, tak szczerze powiedziawszy, nie powinna się tym zajmować, tylko przez pewne zaniechania – między innymi również i ministerstwa kultury, ale nie tylko – wzięła to na swoje barki. Chodziło to, żeby wywiązać się z terminów, które nas obligują do wprowadzenia cyfryzacji. Jeśli byłby pan przewodniczący łaskaw przybliżyć, jakiego rzędu są to środki. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że to nie jest zadanie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, państwo wykładacie swoje pieniądze na nieswoje zadanie.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Bardzo proszę.

**Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji
Jan Dworak:**

To nie jest kwota, która byłaby w tej chwili wyodrębniona w projekcie budżetu, ponieważ gospodarzem ustawy cyfryzacyjnej jest Ministerstwo Infrastruktury, a Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego kieruje tak zwanym procesem legislacji ustawy implementacyjnej; to jest inna sprawa, też ważna.

Jeśli chodzi o cyfryzację, to wykonujemy wiele zadań. Muszę powiedzieć, że w ciągu tych kilku miesięcy udało się doprowadzić do pewnej koordynacji prac między Ministerstwem Infrastruktury, Urzędem Komunikacji Elektronicznej i Krajową Radą Radiofonii i Telewizji, czego praktycznym wyrazem jest to, że ten zablokowany uprzednio z powodu braku koordynacji działań proces ruszył. Jeśli chodzi o tak zwany drugi multipleks, to jest on już w tej chwili technicznie uruchamiany; te urządzenia były mon-

towane jesienią, to zostało przerwane z powodu mrozów, co oczywiste, ale będzie kontynuowane, jak tylko warunki atmosferyczne na to pozwolą. Tak samo jest jeśli chodzi o pierwszy multipleks, na który Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji już ogłosiła... to jest w trakcie realizacji, w Rządowym Centrum Legislacji czeka w tej chwili na ogłoszenie konkursu na dodatkowe cztery programy telewizyjne w pierwszym multipleksie. W związku z uruchomieniem pierwszego możliwe są prace nad trzecim. Tak więc te prace ruszyły i będą wymagały... Mam tu konkretną informację w związku z kilkoma zadaniami, ale między innymi z rozpoczęciem procesu cyfryzacji telewizji.

Muszę jeszcze dodać, że ruszyliśmy nie tak pilną, ale trochę zaniedbywaną sprawę cyfryzacji radiofonii – to jest kwestia kilku lat, nie jest to nic bardzo pilnego, ale warto powoli rozpocząć fazę przygotowawczą.

Te zadania będą wymagały od nas dziewięciu etatów kalkulacyjnych. Tu jest wymienionych kilka zadań, między innymi właśnie rozpoczęcie procesu cyfryzacji telewizji i przewidywanej cyfryzacji radiofonii, więc trudno mi to w tej chwili dokładnie wydzielić. Myślę, że to jest połowa, cztery, może pięć etatów – ten proces będzie pochłaniał takie właśnie koszty, takie środki.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie mam takiej informacji, ale chętnie udzielę jej na piśmie.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję bardzo.

Panie Prezesie, gdyby były jakieś szczegółowe informacje – dotyczące pytań – to prosiłbym, żeby ewentualnie za moim pośrednictwem przekazać to wszystkim członkom komisji.

Pan prosił o głos – proszę o przedstawienie się, żeby można było to zaprotokolować.

**Główny Specjalista
w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów
Łukasz Marszałek:**

Łukasz Marszałek, Ministerstwo Finansów.

Chciałbym wrócić do poprawki zwiększającej wynagrodzenia o te 320 tysięcy zł. W Sejmie zostało to zmniejszone z uwagi na przyjęcie ustawy tak zwanej okołobudżetowej, która nakazuje w 2011 r. utrzymać wynagrodzenia na poziomie wynagrodzeń z roku 2010. I z tego tytułu zostało to zmniejszone.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję bardzo.

Chyba zdajemy sobie sprawę, że możemy mieć życzenia – tak na zasadzie *wishful thinking* – składać mnóstwo wniosków, ale bez zgody Ministerstwa Finansów i bez spełnienia tych kryteriów to wszystko jest tylko pobożnym życzeniem, jeżeli mogę tak powiedzieć.

Proszę, pani ma głos. Proszę uprzejmie przedstawić się do protokołu.

**Dyrektor Biura Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji
Małgorzata Szelachowska:**

Małgorzata Szelachowska, Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji.

Jeśli chodzi o uwagę pana z Ministerstwa Finansów, to muszę podkreślić, że wydatki na wynagrodzenia osobowe są o ponad 300 tysięcy zł mniejsze w stosunku do 2010 r., czyli ta ustawa obojętna nie ochroniła naszych...

(Głos z sali: Proszę mówić do mikrofonu.)

Dobrze... Tak więc ta ustawa obojętna nas nie dotyczyła, bo w Sejmie zmniejszono to o 300 tysięcy zł w stosunku do wynagrodzeń w 2010 r.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję bardzo, Pani Dyrektor.

Wydaje mi się, że my tutaj zapominamy, iż nasz zakres decyzyjny jest bardzo ograniczony, to są tylko nasze opinie. Powiem tylko tak gwoździ zachowania realizmu naszego stanowiska, że niedawno ustawę o racjonalizacji zatrudnienia – popieraną i tłumaczoną przez ministra Boniego – przyjął również Senat. Wynika z niej, że należy zmniejszyć zatrudnienie w tych wszystkich jednostkach budżetowych – jeśli chodzi o pozostały zakres, to odesłaliśmy to do rozporządzenia i zależy to od decyzji premiera – o 10%. Tak więc jesteśmy w określonej sytuacji. Całościowa ocena finansów publicznych – powiem bardzo eufemistycznie i delikatnie – nie jest dobra. Dlatego bez znalezienia właściwych źródeł pokrycia tych wniosków – a tych rozmaitych wniosków będzie dużo – i ich zaakceptowania przez ministra finansów, nawet jak będzie najlepsza wola w Senacie, żeby je przyjąć, nie możemy mówić o realistycznym podejściu, jeśli chodzi o rezultaty tego, co tutaj robimy. Chyba wszyscy sobie zdajemy z tego sprawę.

Bardzo proszę, kto z państwa ma jeszcze pytania? Nikt.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Ten wniosek będzie przegłosowany. Biuro już to przygotowało i będziemy nad nim głosować. Oczywiście wszystkie te wnioski... Czy państwo chcecie zabrać głos na ten temat? Nie.

Wobec tego sam sobie udzielię głosu.

Proszę państwa, od lat przedmiotem mojej troski jest właściwy zakres funkcjonowania radia, telewizji i KRRiT. Jest to wielkie osiągnięcie transformacji ustrojowej w Polsce. Oczywiście zawsze są problemy, czy te wszystkie mechanizmy są sprawne i jak dalece są wyzwolone od zbytej zależności od zmiennej woli politycznej. Krajowa rada ma wiele zadań, mimo że są wnioski polityczne, aby ją zlikwidować, wnioski o zmianę konstytucji, ale wydaje mi się, że to są takie – powiem kolokwialnie – strzały na wiat, jest to bowiem organ konstytucyjny o bardzo ważnych uprawnieniach. Złazacza wobec decentralizacji władzy i wobec przesunięcia na samorządy wielu zadań z zakresu misji publicznej, rada będzie zwiększać swoją rolę, a nie zmniejszać. Jest bardzo ważna dyrektywa unijna na temat tego, żeby w ramach integracji, złazacza przed... Będziemy z tego zdawać sprawozdanie w ramach naszego przewodnictwa w Unii, więc to jest chyba teraz priorytet, nawet przed cyfryzacją.

No i cyfryzacja. Od dawna się o tym mówi, to bardzo piękne hasło, realnie zaś to wygląda nieźle, ale nie za dobrze.

To są ważne problemy, dlatego każde cięcie – nie tylko w wydatkach osobowych – jest bolesne z punktu widzenia tego, czym zajmuje się nasza komisja. Niemniej jestem realistą, dlatego nie składał tutaj – nauczony doświadczeniem z wielu kadencji – wniosków, które będą tylko nierealnymi, pobożnymi życzeniami. Bardzo przepraszam pana przewodniczącego i członków krajowej rady, bo w zasadzie powinienem złożyć wniosek o przywrócenie tego, co było w projekcie, tej całej kwoty; jeżeli będzie taka państwa wola, to go raz jeszcze złożę podczas debaty centralnej, żeby wywołać reakcję. Chodzi o to, żebyście państwo mieli o czym mówić i na posiedzeniu, i później w Sejmie, bo jest to jednocześnie ciągle wywoływanie tego tematu. Jako przewodniczący tej komisji jestem do dyspozycji, ale tu, na posiedzeniu, nie składał tego wniosku, bo on i tak ma bardzo nikły wydźwięk wśród nas. W każdym razie jestem do dyspozycji.

Czy ktoś z państwa chce zabrać głos?

Bardzo proszę, pan senator Andrzej Grzyb.

Senator Andrzej Grzyb:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Mam pytanie do pana ministra. Dotyczy ono sposobu finansowania i wysokości finansowania działalności ośrodków regionalnych. Jakie są zamiary, jeśli o to chodzi? Co KRRiT zamierza robić z ośrodkami regionalnymi w najbliższej przyszłości?

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Bardzo proszę.

Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji

Jan Dworak:

Jeśli chodzi o najbliższy rok, to nie ma żadnych zmian, to znaczy większość kwot z abonamentu, które będą docierały do telewizji, zostanie przeznaczona na finansowanie oddziałów telewizyjnych. Wyrażam własną opinię i znam zdanie kolegów, jednak formalnej debaty na ten temat jeszcze nie przeprowadziliśmy.

Jeśli chodzi o dalszą przyszłość, czyli o rok 2012 – bo w roku 2011 tak naprawdę moglibyśmy coś zmieniać, ale de facto decyzje zostały podjęte w połowie ubiegłego roku, jeszcze przez poprzednią krajową radę i one są właśnie takie, jak powiedziałem, i nie ma u nas woli zmieniania tego; uważamy, że oddziały telewizyjne są bardzo ważnym i, można powiedzieć, polskim dorobkiem w funkcjonowaniu tego systemu telewizyjnego – to nie wykluczamy, że będziemy dążyli do pewnej racjonalizacji wydatków. W żadnej mierze nie chodzi o uszczuplenie zadań programowych oddziałów. Uważamy, że zwłaszcza wobec załamania się radiofonii regionalnej – a nie publicznej, chodzi o procesy związane z łączeniem się radiofonii komercyjnej w wielkie sieci, z coraz mniejszym uwzględnianiem problematyki lokalnej, z trudną sytuacją prasy lokalnej, którą znamy – oddziały telewizyjne pełnią rolę niezastąpioną. Nie zamierzamy uszczuplać ich zadań programowych, wręcz przeciwnie, chcemy te zadania zwiększać, co nie znaczy, że nie będziemy racjonalizowali strumieni pieniędzy publicznych.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa ma jeszcze jakieś wnioski, chce zabrać głos w tej sprawie? Jeżeli nie, to bardzo dziękuję. Poddamy pod głosowanie tę poprawkę.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Proszę jeszcze zostać, bo nasze głosowanie nie jest objęte klauzulą tajności, ani w ramach nowej ustawy, ani...

Bardzo proszę, pan senator Wojciech Skurkiewicz.

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Panie Przewodniczący, jak rozumiem, w porządku obrad dzisiejszego posiedzenia komisji nie ma punktu „Sprawy różne”. Jeśli pan przewodniczący pozwoli na zabranie głosu w sprawie luźno związanej z budżetem, to będę bardzo wdzięczny.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Przyjmujemy takie wnioski, bo jesteśmy w swoim gronie.

Proszę zabrać głos.

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Panie Przewodniczący, chciałbym nawiązać do tego...

(Przewodniczący Piotr Andrzejewski: Jeżeli to jest związane z tematyką krajowej rady...)

Oczywiście. Chciałbym nawiązać do swojej wypowiedzi sprzed kilku czy kilkunastu minut. Otóż chciałbym prosić pana przewodniczącego o zwołanie posiedzenia komisji, podczas którego bliżej zapoznalibyśmy się z działaniami czy z planami Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji na te najbliższe trzy lata. Rzeczywiście ten dokument – strategia krajowej rady na najbliższe trzy lata – może stanowić dla nas, jako senatorów czy osób, które są związane z mediami czy mediami się interesują, bardzo interesującą lekturę i wywołać ciekawą dyskusję. A przy okazji – bo pan senator Grzyb wspominał o radiofonii publicznej w wydaniu regionalnym – jeśli pan przewodniczący wyraziłby na to zgodę, moglibyśmy przeprowadzić dyskusję czy zorganizować spotkanie, żeby poznać plany chociażby największych spółek, na przykład Telewizji Polskiej SA czy Polskiego Radia SA, wyartykułowane przez członka zarządu czy prezesa. Myślę, że na początku nowego roku taka debata w gronie senackiej komisji kultury na pewno byłaby bardzo interesująca. Przynajmniej zostałyby nakreślone działania, jakich moglibyśmy się spodziewać w 2011 r. czy w latach najbliższych.

Jeśli pan przewodniczący zechciałby wziąć moją sugestię pod uwagę, to myślę, że bardzo dobrym terminem byłby 25 stycznia, przed kolejnym posiedzeniem Senatu; to jest wtorek. Byłoby niemal trzy tygodnie na przygotowanie materiałów dla senackiej komisji, a my mielibyśmy czas na zapoznanie się z nimi. Nie chciałbym tutaj o tym mówić, ale gdyby nie było woli z tej strony, to oczywiście pozostaje jeszcze art. 59 naszego regulaminu. Myślę jednak, że nie będzie potrzeby, aby sięgać do spraw regulaminowych, jeżeli chodzi o posiedzenie komisji w tak bardzo ważnej sprawie. Jeżeli

chodzi o radiofonie i sprawy związane z radiem i telewizją, to są to kwestie kluczowe, które przynajmniej część naszej komisji szczególnie interesują.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Oczywiście przyjmuję ten wniosek, z jednym zastrzeżeniem: cały program działania jest oparty na budżecie, dlatego dobrze, że pan senator stawia ten temat do przemyślenia przy okazji omawiania ustawy budżetowej. Jeżeli finansowanie dalej będzie okrajane... takie finansowanie radiofonii i telewizji publicznej i krajowej rady prowadzi jednocześnie do ograniczenia wykonywanych przez nią zadań. To chyba wszyscy wiemy, to jest aksjomat. W związku z tym, kiedy budżet zostanie uchwalony, kiedy już krajowa rada będzie miała rozeznanie, jakimi środkami dysponuje, chciałbym zwołać... inaczej to znowu będą bardzo ogólne życzeniowo-systemowe dywagacje, nic więcej. Nie wiem, czy będzie to akurat 25 stycznia, ale już to przyjąłem. Bardzo proszę wszystkich członków komisji o sformułowanie zagadnień. Dziękuję, że pan poruszył tę kwestię, ja też miałem taki plan. Wydaje mi się, że powinniśmy kontynuować również wątek – co zostało nam obiecanie przez przedstawicieli Ministerstwa Finansów – ewentualnych projektów do nowelizacji albo kwestię innego rozwiązania, po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego, problemu ściągłości abonamentu, bo to jest istotne. Tę obietnicę złożono mi jeszcze wiosną ubiegłego roku, organizowaliśmy wtedy posiedzenie na ten temat, ale skład Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji był wtedy inny. Padło wówczas wiele zobowiązań, na przykład takie, że to zostanie kompleksowo zsynchronizowane. Mówię o tym chociażby w kontekście tej nieszczęsnej cyfryzacji, nieopanowanej pod wieloma względami przez to rozbudowane Ministerstwo Infrastruktury, Urząd Komunikacji Elektronicznej, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Krajową Radę Radiofonii i Telewizji. Przepraszam za to, co powiem, może w tej komisji zostanie mi to wybaczone, ale jest tak, że „wśród serdecznych przyjaciół psy zająca zjadły”. Należy przywołać ten przykład, bo wszyscy są za, tylko efekt jest mizerny. Tak więc myślę, że podstawową kwestią będzie jednak ustawa budżetowa i realne rozpoznanie przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji, co w ramach tych środków finansowych – przy jednoczesnym wspomaganie ośrodków terenowych, z udziałem budżetu innych zobowiązanych podmiotów, bo przecież to nie jest tylko budżet Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji czy Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego – można będzie zrealizować. Chodzi o to, żebyśmy ciągle od nowa nie dywagowali na ten temat, bo przyznam szczerze, że my wciąż jesteśmy w fazie prac parlamentarnych. To pokazuje niemożność wyjścia z zaklętego kręgu, a w rezultacie nieskuteczność tego, co postanawia parlament.

Tak więc ja to przyjąłem, zorganizujemy takie posiedzenie. Oczekuję zatem sugestii od państwa.

Pani Barbara Borys-Damięcka.

Senator Barbara Borys-Damięcka:

Ja mam jeszcze pytanie – w pewnym sensie związane z budżetem – do pana przewodniczącego. Czy w związku z czekającą nas prezydencją w Unii Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji będzie miała zwiększone zadania? Ja nie mówię o telewizji pu-

blicznej jako takiej, bo to jest zrozumiałe samo przez się, że na pewno zakres pewnych zadań będzie musiał zostać zwiększony. Przed chwilą rozmawialiśmy na temat budżetu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego i pan minister Żuchowski powiedział, że w związku ze zbliżającą się prezydencją Sejm jednak podwyższył nakłady dla ministerstwa w związku z nowymi zadaniami. Jak więc wygląda sprawa rady? Czy też zakres zadań na ten czas się zwiększy?

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Bardzo proszę, Panie Prezesie.

**Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji
Jan Dworak:**

Sytuacja, którą obecny skład Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji zastał, była taka, że właściwie wszystkie sprawy związane z kulturą i mediami w okresie polskiej prezydencji przejęło ministerstwo kultury. Jesteśmy w tej chwili w trakcie rozmów, czy ministerstwo byłoby skłonne tymi zadaniami się z nami podzielić; nie ma jeszcze ich efektów. My zaś już podjęliśmy pewną ważną decyzję. Mianowicie istnieje taka organizacja skupiająca regulatorów Europy Środkowo-Wschodniej, bardzo istotna, należy do niej chociażby Turcja, już nie mówiąc o krajach bałkańskich, krajach czworokąta wyszehradzkiego, co oczywiste. My podjęliśmy się zorganizowania jesienią tego roku spotkania tych regulatorów i to będzie, wydaje mi się, bardzo ważnym uzupełnieniem czy też nada nowy impuls tej współpracy. Takie spotkanie odbędzie się w Warszawie. Wydaje się, że to jest ważne wydarzenie. Tak więc to są dwie sprawy.

A jeśli chodzi o to ważne spotkanie, to zapowiada się bardzo ciekawie. Ostatnie było organizowane na Węgrzech przez tamtejszą radę, na którym, mówiąc wprost, pojawiły się pewne krytyczne akcenty wobec tego wchodzącego wówczas w życie na Węgrzech prawa medialnego. Tym bardziej istotne jest to, że my jesteśmy postrzegani jako ewidentny lider przemian medialnych. Krytyka tego, co się dzieje w polskich mediach i wokół mediów, szczególnie publicznych, bardzo często jest uzasadniona, ale mimo to na tle innych krajów regionu nie wypadamy najgorzej. Rzeczywiście jesteśmy postrzegani jako lider i to spotkanie wydaje się szczególnie ważne po to, żebyśmy pokazali pewne istotne zmiany związane z systemem mediów w Polsce i żebyśmy mogli podzielić się naszymi doświadczeniami z kolegami z Węgier, ze Słowacji, z Czech, Serbii, Chorwacji, Turcji, z tego regionu. Odgrywamy tam naprawdę istotną rolę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję bardzo, Panie Prezesie.

Czy ktoś z państwa ma jeszcze pytania, chce zabrać głos? Może nasi goście? Czy chcecie państwo przedstawić jeszcze jakiś temat.

(Głos z sali: Nie.)

Nie. Wobec tego poddajemy pod głosowanie ten złożony wniosek. Proszę Biuro Legislacyjne o przytoczenie wniosku i będziemy nad nim głosować.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Danuta Drypa:**

Poprawka dotyczy załącznika nr 2 części 9 „Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji”, w której zwiększa się świadczenia na rzecz osób fizycznych o 320 tysięcy zł z pokryciem w ogólnej rezerwie budżetowej.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Czy tak jest dobrze? Czy są jakieś zastrzeżenia do wniosku?
Bardzo proszę. Proszę się przedstawić do protokołu.

**Ekspert w Departamencie Ekonomicznym
w Biurze Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji
Halina Bednarz:**

Halina Bednarz, Departament Ekonomiczny w Biurze Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Jeżeli dobrze zrozumiałam, to chodzi o zwiększenie o 320 tysięcy zł w grupie „Świadczenia na rzecz osób fizycznych”, a nam chodziło o grupę „Wydatki bieżące jednostek budżetowych”, a konkretnie o wynagrodzenia.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Proszę uprzejmie, czy istnieje możliwość skorygowania, czy mam ogłaszać przerwę w związku z tym?

(Głos z sali: Nie, trzeba tam tylko dopisać, że na wynagrodzenie...)

Bardzo proszę o odczytanie tego w wersji z korektą, żeby sprawa była jednoznaczna do przedstawienia na posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów Publicznych.

**Główny Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Danuta Drypa:**

Panie Przewodniczący, zaproponowałam taką roboczą redakcję z uwagi na to, jak brzmią te poszczególne rubryki, ale bardzo chętnie, jeśli można, skonsultuję się z panią dyrektor.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Bardzo proszę.

Proszę państwa, czy możemy przyjąć, że wniosek z tą korektą zostanie opracowany? My teraz przegłosowalibyśmy go, w sprawozdaniu zaś – bo oczywiście prosiłbym o przygotowanie tego na piśmie na jutro – będzie już uzgodniona ta właściwa wersja, żeby nie było tu sprzeczności i żeby we wniosku to było spetryfikowane w taki sposób, aby mieściło się w systematyce właściwej ustawy budżetowej.

Zgoda? Głosujemy?

(Głos z sali: Tak.)

Zatem zarządzam głosowanie.

Kto jest za przyjęciem tego wniosku? Proszę o podniesienie ręki. (6)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (2)

Wniosek został przyjęty.

W związku z tym głosujemy teraz nad całością opinii do ustawy budżetowej z tymi dwiema poprawkami.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej ustawy budżetowej razem ze zgłoszonymi poprawkami? Proszę o podniesienie ręki. (4)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (4)

W związku z tym mamy problem.

Proszę bardzo, jaka jest opinia Biura Legislacyjnego.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:

Panie Przewodniczący, nie ma problemu...)

O, otóż to!

(Wypowiedzi w tle nagrania)

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Danuta Drypa:**

Tak, bo jest równowaga, jeśli chodzi o głosowanie za i wstrzymanie się od głosu...

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Tak jest. Interpretacja jest prawidłowa.

Proszę państwa, w związku z tym pozostaje nam wybór osoby prezentującej to jutro na posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów Publicznych. Ponieważ największą kwotę forsował pan przewodniczący Komisji Ustawodawczej z pomocą członka naszej komisji Krzysztofa Piesiewicza, w związku z tym proponuję, żeby naszym reprezentantem został Krzysztof Piesiewicz i przeforsował to w komisji finansów. Czy jest na to zgoda, czy mamy głosować?

(Głosy z sali: Ale nie ma senatora.)

Nie szkodzi, ale komisja go może wyznaczyć.

(Głos z sali: Tym bardziej że on wyartykułował swoje...)

To jest jego wniosek.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Senator Barbara Borys-Damięcka: To jest wniosek Piesiewicza.)

(Głos z sali: On miał jutro wyjeżdżać...)

To trudno, to nie wyjedzie. Przecież jest z Warszawy, wszyscy wyjeżdżają, a on nie.

Jest zgoda, czy mamy to przegłosować?

(Głos z sali: Zgoda.)

Zgoda, w porządku. Jutro naszym reprezentantem będzie Krzysztof Piesiewicz i przedstawi nasze opinie.

Bardzo dziękuję.

Panie Prezesie, Szanowni Państwo, niebawem się spotkamy. Życzę owocnej działalności w tym roku i oby z efektami lepszymi niż w minionym. Wszystkiego dobrego.

(Głos z sali: Życzymy szczęśliwego Nowego Roku Wysokiej Komisji i pracownikom Kancelarii Senatu RP.)

Zamykam posiedzenie komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 10 minut 53)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851